

Ej, oh, czemu światem rządzi pieniądz?
Chorańgiewy z wiatrem wieją
Chcemy tylko wolni być
Nie mów nam jak mamy żyć, ej, ej, ej
Ej, oh, czemu światem rządzi pieniądz?
Chorańgiewy z wiatrem wieją
Chcemy tylko wolni być
Nie mów nam jak mamy żyć, ej, ej, ej

Niektórzy chodzą w maskach, niektórzy w kominiarkach
Tutaj życie to walka, świat to jebana klatka
Co dzień walka o wolność, upływa czas na zegarkach
Wchodzę do gry, tak jak na konto te pieniądze w bankach
Kali, Major i Kabe, mordo, wiesz co piszczy w trawie
Mam ze sobą duży bagaż, zawsze chuj na chuj nie kładę
Jointa dalej podaję, moje mordy stoją w bramie
Przez życie prowadzi prawda, na resztę mam wyjebane

Czemu ludziom brak na chleb? Dookoła znieczulica
Miasta trawi głód i grzech, mistyfikacja COVID-a
Za wolnością morze łez, zakończy z nią nami chipa
Nikt nie wie gdzie miłość jest, czemu nikt o nią nie pyta?
Ej, ej, twardo na nogach, a ty jak chcesz to dalej klęcz
Poznałem zło, jego imię to 6 6 6
Ja ci daję, kiedy inni mówią tylko bierz
Mój przekaz tak zakazany, jak na okupacji wiersz, ej, ej

Ej, oh, czemu światem rządzi pieniądz?
Chorańgiewy z wiatrem wieją
Chcemy tylko wolni być
Nie mów nam jak mamy żyć, ej, ej, ej
Ej, oh, czemu światem rządzi pieniądz?
Chorańgiewy z wiatrem wieją
Chcemy tylko wolni być
Nie mów nam jak mamy żyć, ej, ej, ej

Im więcej mam pieniędzy, to tym mniejsze mam potrzeby, oh
Im więcej mam pieniędzy, to tym większe mam problemy
Żeby mieć, to co mam, dziewięć lat zaciskałem zęby
Nie dziw się, że nie słucham tych szmat i w chuju mam ich względy
Kiedy twoje życie to weekendy a innych poniedziałek, zaczynasz widzieć to, c
zego wcześniej nie widziałeś
Bezdomny chce na chleb, a wydaje na gorzałę, gdybym był nim, to bym wydał to
na trawę
Dawno przestałem wierzyć, że hajs załatwi każdą sprawę
W tym samym czasie zacząłem wierzyć, że tylko razem damy radę, ej, ej

Rap na faktach, w digitalach i kompaktach
Niezły wariat, rozrywam kaftan
Jestem wolny jak motyl, śpię w dzień, a żyję w nocy
Chodzę własnymi ścieżkami, takie właśnie są koty, aight?
Ostry smak, habanero, światem rządzi pieniądz
Nie rozumieją, że zyskają jak się nim podziela
Mam w kieszeni yeyo, pieniądze i telefon
Zamawiam żurek w Warsie, pociąg opuszcza peron

Ej, oh, czemu światem rządzi pieniądz?

Chorągiewy z wiatrem wieją
Chcemy tylko wolni być
Nie mów nam jak mamy żyć, ej, ej, ej
Ej, oh, czemu światem rządzi pieniądz?
Chorągiewy z wiatrem wieją
Chcemy tylko wolni być
Nie mów nam jak mamy żyć, ej, ej, ej